

WE ŚRODĘ DNIA 29 GRUDNIA 1802.

Z Wiednia d. 22. Grudnia.

D. 20 t. m. zrana Arcy Xżna Marya Amalia wdowa po Xciu Parmenskim wyjechała stąd do Pragi.

J. C. K. M. raczył sekretarzy nadwornej rady woyskowej Józefa de Holzmeister i Jana Fryderyka de Saar przez najtąskawszy wzgląd na ich pilność i znajomość służby, mianować nadwornemi konsyliarzami w radzie woyskowej, na miejsce wysłużonych konsyliarzy Auernhammera i Gerstenbranda. Dalej powierzył J. C. K. M. F. M. L. baronowi Elsnitz dozoru nad stadem woyskowym i dostarczania jazdzie koni, a pót kownika de Guggenthal wyniosłszy na jenerała majora zrobić dozorcą mondurow woyskowych.

Z Laibachu donoszą pod d. 14 t. m. że w tamtych okolicach rzeki przez ustawiczne deszcze wyszły z swoich koryt i niezmiernie poczyniły szkody.

Z Rzymu d. 27. Listopada.

Dnia 19 b. m. hrabia Khevenhiller nowy minister J. C. K. M. miał pierwszą u J. S. au-

dyencyą. Dwoma dniami później hrabia Souza nadzwyczajny ambasador Króla Jmć Portugalskiego udał się do pałacu Quirinal, gdzie po zwyczajnym okazaniu szacunku oddał zaufalne listy Oyci S. W mowie przy tej okoliczności powiedzianej rzekł, iż szczególniejszym zamiarem iego poselstwa jest powinszować J. S. wyniesienia na tron Papieżki, zapewnić go o synowskim uszanowaniu dworu Lizbońskiego i prosić dla tej nayiaśniejszej familii i całego królestwa portugalskiego o błogostawieństwo Apostolskie. Oyciec S. na mowę tę odpowiedział w wyrazach uprzejmych i obowiązujących. Po audyencyi ambasador oddał wizytę sekretarzowi stanu i wielu innym kardynałom; potem powrócił do swego pałacu gdzie na 30 osób dał obiad.

Z Parmy d. 22. Listopada.

Miasło Placenyja wysłało uroczystą deputacyą do jeneralnego rządcy ob. Moreau St. Mery, który przyjąwszy ją bardzo uprzejmie i z przynależnymi względami zapewnił, że zamiarem pierwszego konsula jest uczynić

ich oyczynę szczęśliwą. Jeneralny rządca Francya ma straszliwą siłę zbroyną na pogoznajduie się wtem momencie w Placency, gdzie od wszystkich korporacyy miasta odebrał wizyty. Margrabia Ventura z trzema aktualnemi urzędnikami parmeńskimi chciał zabrac dla Króla Jmć Etruskiego bibliotekę i wiele innych ważnych rzeczy należących do kraju; uważając je za własność prywatną zmarłego Xcia; obywatel Moreau St. Mery jeneralny rządca zapobiegł temu, co dla kraju naszego prawdziwą stałoby się było szkoda. — Córki zmarłego Xcia parmeńskiego które poczyniły śluby zakonne w klasztorach umyślnie dla nich zbudowanych w Kolorno, nie opuściły swego mieszkania; oczekują one rozkazow Hiszpanii. Zmarły Xzę zostawił 225 tysięcy uncyy srebra 112 funtow złota w naczyniach i sprzętach 2 milliony frankow w kleynotach. Kwota pieniędzy znaleziona w jego prywatney kassie jest niewiadoma.

Z Londnu d. 11. Grudnia.

Dnia onegdajszego sekretarz wojenny przyniosłszy bill do izby niższej pomnożenia woyska i artyleryi na rok 1803 mawiał w następujący sposób: Względem potrzeby utrzymania potężney armii wszyscy się jednomyślnie zgadzają. Marzenia Ludwika XIV urzeczywicił dzisiejszy rząd Francyi. Jego zagrożająca postawa i duch rozszerzania powinnyby obudzić bacność powszechną. Będziemy utrzymywać pokoy dopoki tylko będzie go podobna utrzymać, i wszystkich jego warunkow dopełnić; nie chcemy wcale drażnić, hańbi albowiem narod wojowniczy na wzor niedotężney kobiety w nikczemnych szkalowaniach swoją żołąc wywierac. Mężka stałość nam przystoi. Nasza marynarka niepotrafi obronic daleko rozrzuconych osad, gdy Francya może na nie gotować napasć w Niderlandach i Hollandyi, gdy Mozę, Skadę i Niższy Ren pod swoją ma władzą.

Francya ma straszliwą siłę zbroyną na pogotowiu; ma 46,000 jazdy to jest 84 regimientow każdy od 600 jeźdźcow, 110 półbrygad woyska liniowego i 30 półbrygad lekkich, co razem 341,000 czyni; dodajmyż do tego 46,000 artyleryi i t. d. a każdy widzi iak wielkie niebezpieczeństwo zagraża Europie. Gdy więc Francya tak dalece się zbroyną pomnożyła, możemyż byc spokojni, i czekać, ażeby nas bezkarnie napadła. „Potem sekretarz wykladał plan siły zbroyney w Anglii wynoszący 123,809 ludzi mizy któremi policzył 6060 gwintyli &c. Z tych woysk ma pozostac w Anglii 60,000 ludzi w osiedlach zachodniowdyskich 30,000, a w Indyach wschodnich 18,000. Procz tego zdalnych do służby weteranow będzie 7 nowych batalionow pod stałym imieniem batalionow załogowych. Dla niezrażenia zaś wielu woioownikow jeszcze podał sekretarz następujące rady. Do każdej kompanii pieszy dądaný będzie 1 porucznik i 25 ludzi, ogółem 25,800, a u jazdy uformują się 3 nowe szwadrony. Utrzymywanie tey siły zbroyney kosztować będzie 51 mill. f. szt. co wynosi o 10,130,000 f. szt. mniej niż koszt wojenne na stan woyskowy w r. p. Na niektóre zarzuty (mawiał duley sekretarz) względem tak prędkiego zanniieszenia podatkow muszę odpowiedziec, że z 25,000 ludzi w Październiku r. p. odciągnieto lub rozdzielono 21,000 wcieloney milicyi, 20,679 ochotnikow, 8648 ludzi korpusu zagran. i 7025 ludzi piechoty angielskiej. Uważam daley, że w W. Brytanii jeszcze 8000 ochotnikow powiekszey części jazdy, a w Irlandyi 10,000 ochotnikow konnych pozostalo, co wzięwszy razem 200,000 ludzi wynosi. Wczem wszystkim proszę o zdanie izby.

Lord Temple: Ja z moiey strony głosuję za przełożonemi środkami, ponieważ jestem przekonany, że zguba tego kraju jest

głównym celem przeciwnika. Ale pochwala-
jąc środki nie mogą kochać ludzi one przyno-
szących, i sądzą, że niepodobna im tak wiel-
kiej sily narodowej powierzać. Żądam na
powrot tego męża; którego wielkie talenta są
doświadczone, i który słusznie zupełnie ufac-
ści domagać się może.

P. Sheridan: Zgadza się, że należy
przesilenie dla mego kraju, i każdy swoje zda-
nie wolno oświadczyć powłajen. Zaczny lord
żąda nieznacznie męża, (P. Pitta) który by w
dzisiejszych okolicznościach był zdolny do
rządzenia krajem, inny członek życzyłby wi-
dział ster rządu w rękach P. Foxa, którego ia
szacuję i poważam; lecz to nie jest czas po-
pisywania się z samoisnietwem. Pomimo wszel-
kich dotychczasowych politycznych wyda-
rzeń, ia zawsze jestem za pokojem. Utrzymu-
my go, jeżeli tylko można; ale za pierwszym
onego zgwałceniem, niechaj nasz odper będzie
prędko i dzielny. Żądano od ministrów wy-
iasnienia niebezpieczeństwa które pomnożyć
wojsko nakazuje. Coż tego za potrzeba?
Czyliż kto z zacnych współczłonków orze-
witości niebezpieczeństwa wątpi? Niechaj
weźmie przed oczy mapę Europy, a uyrzy-
że owe wielkie obietnice, za którei przeszle
ministrum ręczyło, z dymem uleciały. Je-
den mowca oświadczył, że się nam do ma-
rynarki ograniczyć trzeba, ponieważ w sitach
ładowych Francyi nie zrownamy. Więcby
śląd wypadło, ażebyśmy nie trzymali za-
dnej armii. Mowca nader mądrze wnosil,
że Francya wprzod nas uwiadomi o nastąpi-
e maiaćey wojnie, i pozwoli nam czasu do za-
ciągnięcia wojska. Powiedziano daty, że
wylądowanie nie jest podobne do wiary, po-
nieważby Francya w tym razie wszystko do
utracenia, a nic do zyskania nie miała. Jaro-
zumiem, żeby Francya nic więcej nad ży-
cie ludzi nie straciła. Wielki mąż (Barke)
którego już nie widzimy w liczbie żyjących,

rzekł niegdys: Gdy patrzę na mapę Eu-
ropy, nie widzę na mieyscu Francyi nic wię-
cey nad pustynią i nieopisaną otchłan; ogdy-
by teraz spojrzal na tę mapę, uyrzałby
wszędzie Francją napisaną. Mowią, że nasz
przeciwnik jest dumny; ta duma coraz bardziej
wzrasta, a Angliia sama jedna iey celem została
(Tu P. Sheridan czynil uszczypliwe i szy-
dzące uwagi.) Zaczny lord, mowil daley,
ence powrotu przeszłych ministrów. I coźby
oni zrobili? Utrzymailby niezawodnie systema
terazniejszych, Dzisieysi ministrowie zawar-
li iak byli powinni, pokoy, czyliż więc za
ten użyteczny dla powszechności postępek
zrzucebi bydź maia? Uważaią niektórzy
mowcy zacnego związkow zagranicznych lor-
da iako pioro, a innego szanownego mini-
stra, (Addingtona) iako laskę laku, którą za-
pieczętowawszy pod stół rzucamy. Wytłu-
maczenie Marcyalisowego napisu wybornie tu
przyłosować się może. (Niechę go, a iezeli
się kto spyta o przyczynę, dosyc, że go
niechę.)—Może Panowie rozumiecie, że dzi-
siejszemu kanclerzowi jest rownie łatwo u-
trzymać porządek w Europie, iak mu tarwo
było utrzymać go w izbie, kiedy był ie-
szcze mowcą, że on tylko mapy przegląda,
i że wczasie kraiańia wynadgróżeń może
zawołać.—“Każdy na swoim mieyscu, Pano-
wie moi!”, Zapewniaia, że tylko szanowny
przeszły kanclerz może kraj uratować. Je-
żeli szczęścia i uratowania kraju od iedney
tylko osoby spbdziewać się mamy, tedy kraj
nie jest godzien, aby go ratowano. Zaczny
mowca (P. Windham) radzi wojnę, ale
skoro oświadcza, że się nie lęka Francyi, to
powinienby raczej życzyć pokoju. Lęka się
on jakobinizmu, a czyliż ten już we Francyi
śmiertelnego ciosu nie odebrał i pogrzebiony
nie został. Przyzoań, że nam zazdroszcza
potęgi na morzu, że na naszą zgubę czyha,

że pragną chytrze zniszczyć nasze źródła i nasz handel. Uważacz bez doświadczenia może patrząc się na 2 armie powiedzieć, że nie masz wojny, ponieważ nie widzi płynących krwi strumieni, gdy tym czasem jedna z tych armii przez zyczne obroty może przymusić ogą do poddania się bez dobytka miecza. Przyśląę zupełnie na królewską mowę utrzymującą w posrod największych niebezpieczeństw ton umiarkowania. Co za chluba jest i będzie Brytanem się rodzić. Nazwano dzisiejsze ministerjum obrzydliwą miksyrką. Pan Pitt może być szklanką wina, wcale mu tego nie ganię, ale dzisiejsze ministerjum rownie jest smaczną miksyrką przesłtę. P. Sheridan zakończył porównanie wolności francuzkiej z angielską, zachęcał do dzielnego odporu w przypadku niebezpieczeństwa, i chwalił środki. Zartobliwa jego mowa trwała przeszło 1 ½ godziny.

P. Canning: Wyznaię, że w dzisiejszych okolicznościach życzyłbym sobie powrotu przyjaciela moiego (P. Pitta.) Ile mogą dokazać wielkie talenta jednego człowieka, mamy przykład z Francyi. Jeden człowiek wyniosł ją do tak wysokiego stopnia, a gdy mój przyjaciel obrał sobie życie spokojne, tedy przynajmniey spodziewam się, że mu i tam towarzyszyć będzie wdzięczność narodu.

P. Fox: Nie mogę opuścić tey okoliczności, ażebym nie miał moiego zdania oświadczyć. Już raz wyrazow moich niezrozumiano i poprzekręcano; lecz choćby dziś toż samo uczyniono, choćby mię w potęyrzeniu mia-no, że m ia dla tego, iż do Paryża jeździłem dla dowiedzenia się, kogo Ludwik XIV za czasow Jakóba II. miał w naszym kraju zapłaconego stronnika, że m ia od ob. Buryenna, który dociekl mojego zamysłu, przwiął ofiarowaną mi pensyą. Mój krewny Xzę Ry-

szmond był oskarżony, że życzył wylądowania Francuzow w hrabstwie Suffex, i poradzono mu, aby formalną przyślęę przeciwko temu złożył. Ja jestem pewny, że mi na słowo wierzyć będą, iż Francya nie ma we mnie agenta. Co do terażniejszego wniosku, zdaie mi się, że Francya teraz mając zniszczoną swoją marynarkę jest moiej zdolną do obrażenia nas, niż przedtem. Swieże dzieie Szwycařow mią okazywać ducha obcego mocarstwa: ah! nie potrzeba tego doświadczenia. Dzieie Burbonow dowodzą aż nadto, że duch rozszerzerzania się już na ow czas panował. Że Francya Szwycařow nalechała, czyliż stąd wypadł, ażebyśmy 20,000 woyska więcey trzymali. Niebezpieczeństwo nalechania naszych posiadłości może iedynie ten wniosek usprawiedliwić, a trudności takowego wkroczenia są tak wielkie, iż nawet nie podobieństwo jego się okazuje. Przypuściwszy nawet, żeby armia francuzka unikła oka floty naszych, te iednak flotty zawszeby potrafiły przecięć iey wszelki przywóz i wszystkie związki z Francyą. Pozwolmy żeby armia z 40,000 ludzi złożona wyślądła na brzegi nasze, czyliby iednak ta siła była wystarczająca na podbicie Anglii? Choćaby w prawdzie wiele spustoszenia zdziałata, i publiczny kredyt uszkodzila. Przysięć należy, że ten kraj w wielu miejscach, a szczególniey od Irlandyi nagabany być może, bo w samey istocie, to co nawet o ziednoczeniu mowię, odwróc Boże! wiele nieukontentowania sprawuje. Mnóstwo powitanych w czasie wojny opłat zmniejszyło przez połowę papiery publiczne, a utrzymywanie wojennego systemu musi koniecznie też same skutki za sobą pociągać. Pokoy i utrzymywanie małej liczby woyska powiększą ich wartość. Powiększenie marynarki usuwa potrzebę zmniejszenia siły lądowej, i owszem radzi ją ograni-

czyć. Ale nie same tylko ekonomiczne widoki są mi do tych oświadczeń powodem, że względem na konstytucyą doradzam małą liczbę wojska. Przedkowie nasi wielką siłę zbroyną za przeciwną konstytucyą uważali. Ona pomnaża wpływ korony, a gdy na okół siebie spoglądam, widzę wielu członków wspierających wnioski ministra, w nadziei otrzymania urzędów dla braci i przyjaciół. Czyliżby te nadzieje nie miały mieć wpływu na ich głosy? Wreszcie nikt nie może tego nie widzieć, że niebezpieczno dla kraju wolnego, aby rząd miał 100,000 ludzi gotowych zawsze do skutecznia jego rozkazów. Nakoniec gotow jestem pisać się na powiększenie podatków, byleby tylko 20,000 wojska z planu wymazano. Mój przyjaciel (P. Sheridan) uderza w wielkie dzwony, z tym wszystkim, obojętną rzeczą byłoby dla niego, czylibyśny z bronią na ramieniu lub pod pachą byli, byleby jego wymowa miała wolne do popisu pole. Przynajmniej cieszyć się nam należy, że gdyby nam *Filipińców* było potrzeba, na ow czas nie szukalibyśny wymowy i ducha Demostezesa. Kłęski Francuzów na St. Damińdze wcale nas nie powinny cieszyć.

P. Wndham: P. Fox jest uwielbicielem Francyi. Gwałtowna miłość pokoju opanowała go za powrotem z Paryża. Jeszcze przy traktacie r. 1787. powiedział, że już nie będziemy z Francyą toczyć wojen. Ah na ow czas on był z serca Anglikiem, a jego zasady były zasadami Brytańczyka. Dziś język jego się zmienił. Nie obawia się aby nam Francya szkodzić w czem mogła pomimo wszelkiej czynności i zabiegów, czego już Marengo nie wielką probkę dało. Gdyby był jen. Melas nie ufał niemożności przebycia Alpów, nie byłby był pewnie pobitym. Mieymy zawsze na pamięci przykład Melasa. P. Fox

radzi oszczędność, a ja sędzę że w czasie wyładowania 20,000 ludzi więcej zrobi, niżeli miliony funtów szterlingów.

P. Adington: Na różne zarzuty nie mogę więcej odpowiedzieć, iak tylko że od 6 miesięcy tyle zaszło zdarzeń, że wyciągają utrzymania znaczney liczby wojska. Tym czasem muszę dodać, że się nie szkodliwego pokoiowi nie wydarzyło. Nasze dochody nie każą się lękać znaczney liczby wojska. Tego wymaga publiczne bezpieczeństwo, a zarzuty względem wpływu korony są bardzo błahe. (Uwielbiał potem mowca bezstronność Xcia Jorka i oświadczył, że nie miał żadnego porozumienia z bywszym ministrem, przy czem swoy szacunek dla P. Pitta wyraził.)

Wniosek powiększenia wojska jednomyślnie przyjęty został, i izba się o godzinie 4 z rana rozeszła.

Wczoray P. Grenwill w izbie niższej mówił: Na żądane odemnie objaśnienie względem potrzeby tak wielkiej sily zbroyney, odpowiedziano mi, że takowe wyjaśnienia nie są w zwyczajai; lecz ja jestem przekonany, że w tak ważnych okolicznościach mamy do tego prawo, i zrzec go się nie możemy, jeżeli chcemy zasługiwać na prawdziwe imię parlamentu. Dawniej uważano to za potrzebne i świętobliwie tego dopełniano. Mamyż się iedynie na wyrazy Monitora i Słońca (gazeta angielska *the Sun*) spuszczać. Takiey hańby izba nie znieśie. Mowca ieden wyraża, że pragniemy urzędów ministrówskich. Ja mu odpowiadam, że życzeniem naszym jest tylko pokazać obcemu mocarstwu, że jesteśny gotowi dzielny dać odpor jego dumnym zamyślon; przyganiają nam, że żądamy powrotu zacnego Pana Pitta. Ja jestem pewny, że ze 100 członków 99 za nimby głosowało. Niemożemy uwielbiać dzisiejszey administra-

cyi, ponieważ nie jest dosyć przedsiębiorcą, i niedziela skutecznie.

Lord Hawkesbury: Nie masz zwyczaju przed przyjęciem podanych środków wytłuszczać izbie powodów. Jeszcze się izba nie może szczegółowych wyjaśnień domagać. Tym czasem powinna przestać na wyjaśnieniu umieszczonem w krolewskiej mowie, że byłoby złą polityką zaniedbywać wszelkich związków z lądem. Może mi tu zarzucić ich potarganie. Ale jeżeli okażą niedoskonałość ludzkich istot i urzędów, nigdy jednak ich niezdatności dowieść niepotrafią. Powiedziano, że związki z lądem wplątały nas w wojnę. Nic nadto nieprawdziwszego. Powiedziano, że nas sprzymierzeńcy lądowi zdradzili, a możeż co byż równie bohaterkiem, iak postępowanie Austrii? Po bitwach nawet pod Marengo i Hohenlinden jeszcze nam się wierna pokazała. Utrzymywanie znaczney siły jest nieodbitie potrzebne, bo Francya ma teraz więcej sposobow szkodenia nizli pod Burbonami. Wielu gani ludzi nie ich środki; jest to szczerą obłudą. Z dzieł poznaliśmy człowieka. Jeżeli postęпки jego zasługują na pochwałę, więc godzien urzędu, który posiada ale w tey mierze potrzeba zdania publiczności. Niestuszną jest chcieć kotonę wyrzucić z wszelkiego wpływu. Niepowinna ona być wszyskim, ale podług mego zdania, czemiś być musi.

Doktor Lawrence: Officyer od marynarki brytańskiej, Xąż Bullion kapitan Auvergne, był w Paryżu wywleczony z własnego łózka i do więzienia wrzucony, a po inkwizycyach czyliby nie miał związkow z Windhamem i Pittem wypędzono go z krajow francuzkich. Jeżeli więc takie szanbienie jeszcze nie jest dostatecznym powodem do wojny, a iakież byż może? Dla czegoż ministrowie podali się urzędownemu oskarżeniu wydawcy naszej ga-

ty (Peletyera wydawcy gazety Ambigu.) i Mowca potem ganił obojętność ministrów względem traktowania Xęcia Oranii.

P. Addington: Przykro jest, że warunki traktatu amieńskiego względem Xęcia Oranii jeszcze dopełnionemi nie są. Mogę jednak izbie oświadczyć, że Krol Jmc w tey mierze bardzo sobie wspaniale postąpił. Względem kapitana Auvergne zapewniam, że na pierwsze żądanie pełnomocnika naszego wypuszczony został, i że honorowi królowemu zadosyć uczyniono. Co się tycze procesu przeciw Peletyerowi o ieden paszkwil, czyliż można odmowić słusznym żądaniom tego, z którym nie jesteśmy wojnie?

P. Fox: Niechciałbym nigdy prawdziwego interesu oyczyzny poświęcać; lecz jeżeli o koliczności względem kapitana d'Auvergne są takimi, iakimi ie zacny mowca wystawił, tedy-bym dla tey jedney przyczyny dał kręskę za wojnę, bo honor narodowy nie powinien być naruszony. Jestem iak za związkami z lądem w ogólności; ale nie mogę teraz pochwalać związkow z niemieckimi monarchstwy, dla wstrętu Niemcow przeciw Anglii, równie jak i związku z wielkim potężnym narodem.

D. 9. na gali u Królowy i przeszley srody na audyencyi u Króla był wprowadzony ob. Schimmelpennink przez lorda Hawkesbury i mistrza ceremonii Kottela, i oddał listy zaufalne iako ambasador rządy batawskiej. Miał on na sobie białyną złotem haftowany frak, i białą haftowaną kamizelkę. Hr. Staremberg był przedstawiony przez ministra rosyyskiego.

Francuzki pocztowy statek wiozący jenny rosyyskiego i kawalera maltańskiego rozbił się przy Dowrze.

Z Hollandyą przyydzie w krótcie do skutku traktat handlowy. — Wyspę Tabago,

już Francuzi obli. Flotta hollenderska już także przybyła do Indyy zachodnich dla obięcia tamtejszych osad.

W klubie Wigów miał P. Fox mowę w tymże duchu jak i w parlamencie.

Półkownik Despard z współwinowaycami był po pierwszy raz do Oldbayley zaprowadzony, gdzie im oskarżenia przeczytano.

Albowi tu o przymierzu Anglii z Rosyą i inne ni mocarstwy.

Z Sztokolmu d. 7. Grudnia.

Wczoray woźny przy oddziale lekkich dragonow ogłosił, że dziś nowo narodzony Królewicz ochrzczony będzie. Na ten koniec przyniesiono ze skarbcu do królewskiego zanku Xęcą mitrę. Dziś o godzinie 11 przed południem odprawily się nauroczyściey chrzciny. Król w pośród gwardyi, liczney świeity i orszaku panow, kawalerow orderow i wysokich urzędnikow udał się do kaplicy zankow y, gdzie arcybiskup upsalski Troil ochrzcił wysokie dziecko. Królewicz otrzymał imiona Karola Gustawa, i był przy wystrzałach z amnat ręczney broni W. Xciem Finlandskim obwołany, i kawalerem orderu serafinskiego mianowany. Xęc Wilhelm Gloucester znajdował się na tym obrzędku, a wszyscy urzędaicy stanu byli w stroiu ceremonialnym.

Z uwiadomieniem o tem wysłano półkownika Borgenstyernę do Kwetlinburga, pierwszego paza Stokenstrema do Karlsruhe, i Xcia Ostgotlandskiego do Montpellieru, a posłowie mają zlecenie uwiadomić o tem dwory przy których mieszkają. Pointrze przy odbietaniu powinszowań, nastąpi wiele promocyj.

Z Paryża d. 10. Grudnia.

Dowiadujemy się że w Tunis, Algierze i na całym północnym brzegu Afryki było trzęsienie ziemi. Mieszkańcy algierscy mieli

się wynieść z miasta pod namioty w pola, dodają nawet, że jedno miasto w Afryce całe się zapadło, co jednak potwierdzenia potrzebuje.

Rodan, Diuransa i wiele innych rzek w południowey Francyi wylały; 1500 rolnikow straciwszy większą część majątku schronili się do Awenionu.

Z Tulonu wyszła eskadra z 3000 piechoty i oddziałem artyleryi; okręty wzięły żywność na 4 miesiące. Teraz w Tulonie nową eskadrę uzbraiają.

Na pogrzebie jenerała Hitrego znajdował się cały senat, i gwardye, a wice prezydent senatu jenerał Pergnion, miał mowę na pochwałę zmarłego. Był on rodem z Strazburga, i zalecił się szczególniey w bitwie pod Fleurus.

Na przyszłey dyplomatycznej audyencyi będą pierwszemu konsulowi przedstawieni deputowani szwajcarscy.

Kuryer Londyński donosi pod artykułem z Paryża wiele nieprawdziwych wiadomości, iako to: że Bonaparte przybierze tytuł Imperatora Gallow, że mu będą dawać tytuł Jego Konsulowskiej Mości i t. d.

Z Hagi d. 14. Grudnia.

Do Rotterdamu przybyło 2 kapralow, 5 żołnierzy, i 9 maytkow, którzy się z 420 ludzi na okręcie Vreede będących wyratowali; w niedznym swoim stanie wielkiej ludzkości od Anglikow doznali. Między utonionemi znajduje się pułkownik Witrowski rodem z Waldeku, z żoną i 3giem dzieci.

Nasi kommissarze już d. 14 Sierpnia przybyli do Przylądka Dobrej Nadziei.

W nowey Dyeie zatoneły 2 wojenne okręty Ceres i admirał de Winter.

Gdy przeciw załogowaniu rutay woysk francuzkich uczyniono mocne przetożenia, jenerał Montrychard wysłał przeto swiego adiutanta gońcem do Paryża.

Z Frankfortu d. 11. Grudnia.

Krolewicz Angielski Adolf przejeżdżał tędy do Sztutgardu dla odwiedzenia Xiężuy Wirtemberskiej.

Pracują teraz około zburzenia naszych fortyfikacyj.

Jeden tutejszy obywatel wygrał na narodowej bawarskiej loteryi 120,000 zł. hol.

Gdy lord Whithworth iechał na wstępną audyencyą, przybył po niego do pomieszkania minister Talleyrand i odprowadzał go do Tullieri.

W Paryżu haftują teraz wiele słońców mających służyć za oznaki członkom honorowego półku.

Sekretarz angielski Moore powracał przez nasze miasto do Anglii.

Elektor Arcy Kanclerz ustanowił pod swoją prezydencyją kommissyją mającą przez nagrody i inne sposoby zachęcać przemysł, rolnictwo, rękodzieła, rzemiosła, handel, kunszt, nauki i t. d.

Z Ratysbony d. 6. Grudnia.

D. 4 m. deputacya odprawiła 32 posiedzenie, na którym poseł elektorsko-czeski podał swoy głos do protokołu, w którym już niewstrzymując głównej uchwały podziału byleby tylko w niej układy między Francyją i Austryją o powiększenie wynagrodzenia dla Toskanii zaciągnięte być mogły.

Posł czeski wniósł także, aby W. Xżę Toskański i W. Mistrz Teutoński godność elektorską, a dom austriacki głosy wielu Xiążąt otrzymali.

Baron de Bühler i ob. Laforest podali pod d. 4 t. m. deputacyi notę, w której z przyczyny rozpocząć się mającego seymu usiłują zwrócić iey uwagę na głosy tych, którzy teraz wymazanymi, zawieszonymi lub tymczasowo zatrzymanymi być mają. Oto są niektóre z tej noty wypisy: " Byłoby to zape-

wne nieprzyzwoitą rzeczą słyszeć w kolegiach Xiążęcym i elektorskiem te głosy, których tytuły lub stolice już są odstępionemi. Niemniej przyzwoitość wymaga, aby głosy duchownych, i członków Rzeszy, które na wynagrodzenia przeznaczone, lub zawieszzone zostały, to jest tych duchownych państw i miast, których nowi posiadacze już głosy mają, wymazanemi zostały. Szacunek państwowym należyty, które po długich nieszczęściach ustępują wyrok swego politycznego losu, znie wołił pośredniczące mocarstwa do dania im poręki. Jest to prawdziwą delikatością wśród dzisiejszych zdarzeń i dawniejszych związków nie dać im upaść. Potem ministrowie pośredniczących mocarstw następujące czynią przełożenia.

Wymazać należy z aktów Rzeszy wszystkie państwa, których tytuły lub stolice dziś do Rzeplitey francuzkiej albo też helweckiej przypadły jako to: w kolegium elektorskiem odpadają Moguncyja (elektor arcykanclerz zatrzymuje głos czynny i niestracił nic z przywilejów, ale tytuł zamienia) Trewir i Kolonia; w kolegium Xżęcym Burgundyja, Lautern, Besanson, Simmern, Wormacya, Dwumofy, Welden, Spira, Strazburg, Bazyleja, Leodyum, Koira, Weisenburg, Priim, Strawolet, Sabaudyja, Nomency i Montpelliard, równie z rzędu stanów Rzeszy lub cyrkulów te Xięstwa, hrabstwa, opactwa &c. wymazane być mają, które teraz w granicach Rzeplitey francuzkiej i helweckiej leżą. Tymczasowo pozwolone jeszcze być mają osobiste głosy poki sprawa wynagrodzeń całkowicie zakończoną nie będzie, w kolegium Xiążęcym: Xięciu AreMBERG, Xżtom Salm Salm, Xięciu Dyrtrychstein, a w kolegium hrabiów westfalskich i weterawskich Xciu de Ligne i 15 innymi hrabiom i Xżtom. Elektor arcykanclerz ma w kolegium Xiążęcym głos za Ratysbonę, a Xiążę Oldenburski za Lubekę, bo ta olimiana właściciela się nie tyczy. Zawieszone być mają następujące duchowne głosy: Salzburga, Bamberga, Wirzburga, Aichstadu, Konstancyi, Auszpurga, Hildesheimu, Paderbornu, Freysingenu, Passawy, Kemptenu, Trydentu, Bryxenu, Monasteru, Osnabryku, Fuldy, Elwangi, Berchtolsgadenu, Korweyu, tudzież szwabskich i reńskich prafatow. Zawieszone być mają aż do czasu zupełnego wymazania, wszystkie głosy w kolegium miast rzeskich, wyjąwszy Auszpurg, Lubekę, Norembergę, Frankfurt, Bremen i Hamburg, które czynne głosy zatrzymają.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W E SRODĘ DNIA 29 GRUDNIA 1802

Do kończenie Patentu względem stempla.

Pod trzecią klasę podpadają wszystkie zagraniczne gazety, które cały arkusz i więcej wynoszą.

§ 69. Wszystkie zagraniczne gazety, iakoż drukowane w kraju dziedzicznym, gdzie dochód stemplowy nie jest zaprowadzony, czyli to te z strony urzędów pocztowych przez Xiegarzy, domy handlowe lub przez prywatnych zapisane i daley odestane będą, muszą wprost do głównego miasta prowincyi, gdzie się C. K. urząd stemplowy znajduje, przychodzić, do urzędu stemplowego być zamieszone, także za opłaceniem należytości szafka każda stemplem naznaczona, a potem dopiero stronom przyzwoitym oddane albo przesłane.

Co się tyczy gazet krajowych obowiązkiem będzie C. K. kamery nadwornej, instancyi nadwornej finansowej przyzwoite co do każdej prowincyi dyspozycye, podług różnych miejsca okoliczności i onegoż stosunków poczynić, iżby manipulacya stemplowa ile możności bez zamieszania ekspedycyi gazetianey, jednakoż z potrzebnym dla dochodu stemplowego bezpieczeństwem uskutkowana być mogła.

§ 70. Taż sama instancya nadworna tak teraz iako i na przyszłość w każdym przypadku, w którym wątpliwość zachodzi, czyli pismo nerybodeczne podług myśli niniejszego przepisu do stemplowania usposobione jest, albo nie? w tey mierze rezolwować ma.

W tym względzie do teyże nadwornej instancyi wszystkie nowe dotychczas ieszcze

nieznane gazety, albo obwieszczenia o onychże poprzedzające, za każdą razą podane, a z tym nim ieszcze pismo takowe wydane będzie, decyzya w tey mierze zafiagniona być powinna.

§ 71. Gazety w krajach dziedzicznych w których dochód stemplowy zaprowadzony jest, dla użycia instancyi nadwornych lub rządów krajowych iako też dla innych zwierzchności stosownie do kontraktu albo przepisu bezpłatnie dawane, dla oddalenia wszelkiego podeyścia również przyzwoicie stemplowane być muszą.

Jednakowoż ilość takowa stemplowey należytości musi gazetę swoim kosztem drukującemu w terminach przez instancye nadworne lub rządy krajowe wyznaczonych z głównej kassy dochodów stemplowych być wynadgródzona, i w rachunkach dochodowych teyże kassy w expens widoczną zapisana.

§ 72. Od każdej niestemplowaney gazety stanowi się za sztrof ilość stempla do kassy stosownego 30 razy tyle wynosząca, którą tak wydajacy iako też przyymuiący niestemplowaną gazetę w zupełności opłacić ma.

§ 73. Co do gazet krajowych ten, co je swoim kosztem drukować każe, co do gazet zagranicznych, C. K. pocztamty, xiegarze i domy handlowe, pod których adresem takowe przychodzą albo które dalszym obstarowaniem trudnią się, będą za wydajacych gazetę poczytane.

Strona ta, która gazety sobie sama zapisuje, i która takowe natychmiast iak tylko pocztą z listami przychodzą do wycisnienia

stepła nieprzynosi, podwoyny sztrof dla wydającego i odbierającego wyznaczony opłaciec powinna.

Ten, który niestemplowaną zagraniczną albo krajową gazetę od drukujących ją swoim kosztem, albo od jakiego C. K. pocztantu, xięgarza lub domu handlowego odbierze, i o tem zaraz do przyzwoitey stemplowch i tabakowych intrat instancyi doniesienie uczyni, nie tylko od kary dla przyymuiącego postanowioney uwolniony bydz ma, ale nadto dostac połowę tey ilości sztrofu, którą wydaicy, to jest gazetę na swoy koszt drukuiący, urząd poczty, xięgarz, albo dom handlowy w tem przypadku w dwoynasob, a zatem w kwocie 60 razy tyle, ile stosowna do klasy należytość stemplowa wynosi, zapłacic powinien.

§. 74. Jeżeli donoszący zarazem iest apprehendentem, natenczas tenze połowę zachodzącego sztrofu, jeżeli zaś ieden doniesienie uczyni, a drugi gazety niestemplowane schwyta. każdy z nich trzecią część iednakże bez najmniejszey detrunkaty otrzymac ma.

§. 75. Względem sposobu postępowania co do deczywy karę uznaiących, czasu zardawnienia, fałszywych i niestosownych stemplow, iako też co do utrzymania imienia donoszącego w sekrecie (ile takowe ukrycie imienia w czasie inkwizycyi w tey mierze z stronami w to wchodzącemi czynioney stac się może) nakoniec co do wizytacyi po domach publicznych i prywatnych, tudzież co do tentowania officyalistow dochodowych przekupstwen ściśle podług powyższych przepisow §§. 27, 28, 29, 30, 31, 32, 39, 40, 57, i 58. zachowac się należy.

Dan w naszym stolecznem i rezydencyonalnem mieście Wielniu 5 Października 1802,

panowania naszego rzymskiego i dziedzicznego kraiowego 11 roku.

FRANCISZEK. (L.S.)

Alorzy hrabia de Ugarte.

C.K. Czeski Półkornik, i Arcy Xięcy.

Austryacki pierwszy kanclercz.

Jozeef baron von der Mark.

Franciszek hrabia de Woyna,

Za J. C. K. M. na wyższym rozkazem.

Leopold baron de Haan.

C E N A Z B O Z

Na targu w krakowie d. 28. Grudnia 1802.

Korzec Pszenicy	- - -	zl. pol. 32 do 38.
— Żyta	- - -	25 — 27.
— Jęczmienia	- - -	18 — 21.
— Owsa	- - -	13½ — 15.
— Groch	- - -	24 — 27.
— Kafziagiłancy	- - -	40 — 48.

W Wielniu d. 13 Grudnia.

Meca wynolżca 15 natyrych garcy:

— Pszenicy	- - -	zl. pol. 20 do 28.
— Żyta	- - -	19 — 25.
— Jęczmienia	- - -	17 — 19.
— Owsa	- - -	12 — 15.

W Brynie d. 10. Grudnia.

Meca Pszenicy	- - -	zl. pol. 22 do 28.
— Żyta	- - -	17 — 19.
— Jęczmienia	- - -	13 — 15.
— Owsa	- - -	9 — 11.
— Prasa	- - -	20 — 22.

W Gdańsku d. 11. Grudnia.

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiej:

— Pszenica	- - -	zl. pol. 12 do 15.
— Żyto	- - -	10 — 11½.
— Jęczmień	- - -	5½ — 8.
— Ówies	- - -	4½ — 5½.

D O N I E S I E N I A.

Per Iudicium Scabinale Advocatiale Cæs. Reg. Civitatis Circularis Radom, notum redditur, quod ad instantiam Anastasii Sapendziowski iurevincentis sine Assumendæ subhastationis Lapideæ in Foro Civitatis Radom sub Nro. 38 site fl. p. 38,549 gr. 10 æstimate, in satisfactionem summæ aureorum nummorum 600, cum usuris ac litis expensis sententiis 1.æ & 2dæ instantiæ adjudicatorum, tum Domum in Suburbio Lublinensi sub Nro, 16 positæ fl. p. 8570 gr. 15 æstimate, in satisfactionem summæ aureorum nummorum 300, usurarum ac litis expensorum sententiis, 2dæ & 3tiæ instantiæ adjudicatæ, terminus 8va Januarii 1803 hora 9 matutina in Cancellaria Judiciali præfixus est. Immobile itaq; bonum nempe Lapidea sub Nro 38 & Domus sub Nro 16 Iurevicti Albański Joannis hereditarium juxta sequentes condiciones venundabitur. a) Quod licitaturus initio inhaudæ auctentis 10 partem prætii æstimati nempe Lapideæ fl. p. 3854 gr. 23, Domus 857 gr. 1½ nomine vadii deponit. b) Tum in auro aureor: num: 600 & aureor: 300 iorevincenti Sapendziowski Anastasio so v. t. c) Atq; conformiter §. 436 Cod. Jud. onera in hisce Lapidea & Domo hypothecata solvenda in se suscipiet. d) Residuitatem oblati per plus offerentiam prætii iurevicti Albański Joanni restituet, qua propter etiam omnes creditores in præfatis Lapidea & Domo hypothecati pro eodem hoc termino aditantur quo secus ii, qui se in præfixo termino licitationis nonstiterint nec contra emptorem nec ad Lapideam & Domum jus

aliquid se amplius habere, sed suam satisfactionem ex prætio venditionis aut alia Albański Joannis jurevicti substantia querere debere sciant.

Antonius Soiecki.

Ex Consilio Judicii Scabinalis Advocatialis Cæs. Reg. Civitatis Circularis Radom die 30 gbris 1802.

Stanislaus David Kulpanowski, jud. notar.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicji i Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Klemensowi Berzeaux: że Pan Jan Malczewski u sądów tych — orzłozenie przez Józefa Sotyka Rachunku z procentow dóbr Choteza Gorna i dolna Gniazdkow i Krepka Chotecka pobieranych — żatobę na nich podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosit.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie P. obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż adwokata tutejszego P. Telesfora Billewicza, z tego szkoda i tego kosztem zastępcą posłanowity, z którym proces ten siosownie do przepisu ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne wydanej rozpocznie się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby w przeciągu 90 dni w C. K. sądach tutejszych sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Chrajianski.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Krakowskich Galicji i Zachodniej. W Krakowie dnia 13. Listopada 1802.

Sierneck

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicji i Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Stanisławowi hrabi Tarnowskiemu dóbr Gamienice, Skrzeczycze i Komorki w cyrkule Kiełkim leżących dziedzicowi: że Pan Leon Kochanowski dóbr Pierzchnianka, Szczerzno, Ulin i Trzemesna w tymże cyrkule leżących dziedzicu sądów tych — orzgraniczenie dóbr wżec w mienionych — żatbę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosit.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, onemuż P. Stanisławowi hrabi Tarnowskiemu adwokata tutejszego P. Lewickiego z tego szkoda i tego kosztem zastępcą posłanowity, z którym proces ten siosownie do przepisu ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne wydanej rozpocznie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się, ażeby dnia 26 Lutego 1803 o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tutejszych sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. praw przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Karol de Reinheim.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicji i Zachodniej. W Krakowie d. 10. Listopada 1802.

Sierneck.

C. K. Sądy szlacheckie Krakowskie Galicji i Zachodniej oznajmiają tym Edyktem Panu Michałowi Krzeniowskiemu, że Pan Jan Malczewski u sądów tych — o exdwyżę Dobr Chotezy garney, Chotezy dolney, Gniazdkowa i Kępy Choteckiej, w cyrkule

Radomskim leżących, między wierzycieli Mikołaja Piaskowskiego także kollokowan-
nych — żatobę na niego podać i o pomoc Sądu ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdyż sądy te, nie mając wiadomości gdzie obżatowany został, lub czy wcale
w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, onemuz adwokata tutejszego P. Teles-
fora Billwicza, z jego szkoda i jego kosztem zastępą postanowity, z którym proces
ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. Państwa dziedziczne przepisany, rozpocz-
nie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się:
ażoby dnia 23 Lutego 1803 roku o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tutejszych sam
stanał, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wcześniej
przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrót, tego sądom tutejszym wymie-
nił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za naysku-
teczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wy-
niknącą mogącą s mby sobie, podług opiewu C. K. Praw przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

J. Gellinek.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Krakowskich Galicyi Zachod.

W Krakowie dnia 13 Listopada 1802 roku.

J. Daublebski Sterneck.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznymiają tym Edyktem
Panu Jochymowi Chreptowiczowi, że ran Jan Mal zeński u Sądow tych — o exly
wizyą Dobr Chotczy górney Chotczy dolacy, Gniżkowi i Kępy Chotczy, w Cyr-
kule Radomskim leżących, między wierzycieli Mikołaja Piaskowski także kollo-
wanych — żatobę na niego podać, i o pomoc Sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdyż sądy te, niemając wiadomości, gdzie obżatowany został, lub czy wcale
w C. K. Państwach dziedzicznych znajduje się, onemuz adwokata tutejszego P. Telesfora
Billwicza z jego szkoda i jego kosztem zastępcą postanowity, z którym proces ten
stosownie do ustawy sądowej na C. K. Państwa dziedziczne przepisany rozpocznie się,
i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się ażoby dnia
23 Lutego 1803 roku o godzinie 9 zrana w C. K. Sądach tutejszych sam stanał, albo
jeżeli iakie ma prawa swego dowody, to zastępcy wyznaczonemu wcześniej przesłał,
albo nakoniec innego sobie patrona obrót, tego sądom tutejszym wymiecił, i podług
przepisu tych środków prawa używał, które do swej obrony za nayskuteczniejsze
osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknącą
mogącą samby sobie, podług opiewu C. K. Praw, przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

J. Gellinek.

W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej.

W Krakowie dnia 13 Listopada 1802.

J. Daublebski Sterneck.

Przez C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej na proźbę sukcesorow nie-
gdę X. Franciszka Chociszewskiego Kanonika Katedralnego Chełmskiego, wzywają się wszy-
scy kredytorowie, którzy do mający tey sukcesyjnej prawo lub pretensyą iaką mieć są-
dzą, aby na dniu 23 Lutego roku 1803 o godzinie 9 zrana do konnissy w tutejszych C. K.
szlacheckich sądach końce okazania swych pretensyow do rzezonney mający się stawili, i pra-
wa w tey mierze sobie stażare przywiedli; gdyż prawa swe nielikwidancy lub zgola nie sta-
wiające się na fundamencie §. 631 prawa cywil: części II. do tego, co się z Masy pozostań
odestani będą.

Gołuszewski.

W dzga.

Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Lubel: Galicyi Zachod.

Dan w Lublinie d. 18. Października 1802.

Sachan k.

(Przy dzisiejszey Gazecie znajduje się drugi dodatek.)

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

W Krakowie dnia 29. Grudnia 1802.

D O N I E S I E N I A .

Rozporządzenie Cesarsko Krolawskiego Gubernium Galicyi Zachodniej.

Przepis o chrzczeniu żydowskich dzieci.

Najjaśniejszy Cesarz Jegomość, Pan nasz-Miłościwy, raczył o chrzczeniu dzieci żydowskich wydać dla Galicyi Zachodniej następujący przepis:

Po pierwsze: Dziecięcia żydowskiego, które ieszcze niedoszło siedmego roku, niewyłączając nawet przypadku niebezpieczeństwem śmierci zagrażającego, przeciwko woli tego, któremu oycowska, lub opiekuńska moc przynależy, procz przypadku w §. 4 umieszczonego, chrzcić nie wolno.

Każdemu więc, a osobliwie wszystkim akuszerom, babom położniczym zakazuje się chrzczenie takich dzieci żydowskich, i nawet chrzest w ostateczney potrzebie z tym osirzeżeniem, iż przestępcy podług stosunkow okoliczności na grzywny do 500 czer. zło. wynoszące, lub na karę więzienia aż do miesiąca jednego rozpościerać się mogącą wskazanemi będą. Gdyby jednak nieletnie dziecie żydowskie od tych, którym oycowska lub opiekuńska moc nad nim przynależy, było podruczone, opuszczone, lub wyrzeczone; w tedy się bez i przeciwko woli rodziców żydowskich, lub opiekunow ochrzcić powinno.

Po drugie: Jeżeli dziecie żydowskie po roku siedmym wieku swego okaże dobrowolną i nieprzymuszoną chęć do chrztu, i na kommissyi przez cyrkularny urząd, tudzież przy należytego pasterza duchownego w przytomności rodziców, opiekunow, lub innych krewnych dziecięcia żydowskiego odprawic się mającey wywiedziono zostanie, że w tym żadna chytróść lub inne iakie nieprzyzwoite wdanie się nie zaszło, i że dziecie o swej chęci okazany ma dostateczne wyobrażenie; na tedy dziecie i przeciwko woli tego, któremu oycowska lub opiekuńska moc przynależy, do chrztu przyptścić potrzeba; wszelako o iakowych przypadkach wprzod rządow krajowym i ordynaryuszowi donieść, i tylko w ten czas uaywyższej instancyi do rozsądzenia przełożyć należy, kiedy wyroki obydwóch instancyi nie będą zgodne.

Po trzecie: Tym bardziej takie dzieci żydowskie, które już siedmy rok wieku swego skończyły, i na tożu śmiertelnym chrzczeniu można, kiedy tego z własney pobudki pragną, i okazane zyczenie w przytomności kapłana do chrztu wezwanego, lub urzędowych osob, iako to woyna przysiężnych i t. p. potwierdzą.

Po Czwarte: Jeżeli żyd oyciec, lub po jego śmierci dziad nawroci się do chrześciańskiej wiary; na tedy wszystkie dzieci, które nieskończyły ieszcze osmnastego roku, ochrzczone bydź powinny, a jeżeli kobieta sama katolicką przyymuje wiare; na tedy dzieci za zewoleniem oycy lub dziada przyprowadzone chrzcić należy; tym zaś dzieciom, które już rok osmnasty skończyły, wolno iest, przyjąć chrześciańską wiare, lub pozostać w żydowskim wyznaniu. Rownie także, gdyby nawet w młodszym wieku dziecie żydowskie oświadczyło wyraźnie wolę swoią zostawania w starozakonney wierze, siłę rozważania, i zdolność umysłową dziecięcia, tudzież, czyli się powód do tego w samey istocie, na wyobrażeniach religii, lub na innym pochopie gruntownie, sposobem w 2 §. postanowionym ściśle dochodzić, i zdecydować należy.

Po piąte: Dzieciom żydowskim do chrześcijańskiej wiary nawroconym pozostaną względem utrzymania się i prawa sukcesyi te same prawa niezmienné, które są dzieciom w ustawie cywilney przyznane. — W Krakowie dnia 8 Października 1802,

*Jan Nepomn hrabia de Trutmannstorf,
kraiowy Gubernator.*

Augustin Reichman de Hochkirchen.

Jan Ealer de Platzor.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej, oznajmiają tym Edyktem Ur. Adamowi Dłuskiemu, że Ur. Jan Łycki w sprawie o exekucyą dekretu sądu konfederacyynego Woiewodztwa Lubelskiego o sum. n. 648 zł. pol. zapadłego u sądów tych, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości czy wcale w C. K. krajach dziedzicznych znajdnie się, iemu patrona tutejszego Ur. Omiskiego z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowej rozpocznie się, i ukonczony zostanie: on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: aby w czasie przyzwoitym to jest: na dzień 24 Stycznia 1803 godzinę 9 rano sam się stawiał, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześniej przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrat, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do brony swej sprawy za najskuteczniejsze osądzi, gdyż inaczej wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. praw, samby sobie przypisać był winien. — Dan w Lublinie dnia 13 Października 1802 roku.

W Niebytności JW. Prezesa.

Wdźga.

Parischer.

Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądów Sła: Lubel. Galicyi Zachodniej.

Sahaneck.

Ces. Król. sądy szlacheckie Lubelskie Galicyi zachodniej Ur. Jozefowi K ziemczowi Piotrowskiemu ten Edyktem oznajmiają, że Jmć Pani Karolina z Radziwiłłskich Hałewiczowa, Adam, Antoni, Jan i Krystyna Radziwiłłscy w sprawie o exekwecyą Prowentow części Brzezień na satysfakcyą 10,000 zł. pol. kapitału w złocie z prowizyą i expensami prawnymi, żałobę na niego podali, i pomocy sądowej, ile sprawiedliwość wymaga do raszali się.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości czyli on wcale w C. K. dziedzicznych krajach znajdnie się, iemu patrona tutejszego Kretowicza zastępcą postanowiły z którym proces ten podług przepisu C. K. praw rozpoczęty i ukonczony zostanie, przeto on upomina się, ażeby na dzień 10 Stycznia 1803 roku godzinę 9 ranną sam się stawiał, albo ustanowionemu kuratorowi obrony, jeżeli ma jakie przestał, albo innego plenipotencja ustanowił, sądom tutejszym go wymienił, i środków tych prawa używał, które do obrony swej za najskuteczniejsze osądził, gdyż inaczej wszelką niedogodność z prawa wynikającą samby sobie przypisać był winien, gdyż tak przepisują na C. K. dziedziczne kraie ustanowione prawa.

Dan w Lublinie dnia 28 Września 1802-

Go'aszewski.

Purtscher.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheck. Lubelskie Galicyi Zachod:

Sahaneck.

Na dniu 8go Stycznia r. b. będzie przewoz na rzecze Raba pod Danianicami w tutejszej Niepołomiczkiej Dyrekcyi, kancelaryi na 3 po sobie następujące lata to jest od 14 Februari 1803, aż do 13 Februari. 1806 przez publiczną licytacyą więcej dającym w aręndę puszożony.

Ochote mający arendowania mają się w tutejszej dyrekcyi kancelaryi na wspomnianym dniu, i pomenionym miejscu znajdować, oraz się z vadium 10 procento zaopatrzyć bez którego złożenia żaden do licytacyi przypuszczony być nie może, co się także o wszystkich skarbowych dłużnikach rozumieć ma, którzy także od licytacyi wyięci zostają.

Z Urzędu C. K. Kameralney Ekonomii Dyrekcyi.

W Niepołomicach dnia 12 Xbris 1802.

Kromer m. p.

Dnia 20go Stycznia 1803 o godzinie 9tej, zrana zalicytuje się przez Kupno w Król
Niepołomskiej dyrekcji kancelaryi od najmniej w cenie podającego - 1500 korcy żyta i
1400 detto jęczmienia

Cena fiskalna zostanie owa, która pod ten czas w Wisznicy exultującego foralium
będzie.

Ochotę mających przedania zaprasza się na spomniony dzień do tutejszey kancelaryi dy-
rekcji, oraz probki gatunku do kupienia uwiadomiałego zboża z sobą przywieść mają.
Procz tego ma każdy ochotę mający przedania wadium w totey części pieniężney, która ko-
wey kwoty zboża opiewa złożyć; tu także uważać należy, iż nie każdego przedania ochotę
mającego obowiązuje się, aby całe kwanum zboża dostawiał, lecz pojedyncze dostawienie od
50 do 100 korcy przyjęte zostanie, jednakowoż ma ow pierwszeństwo, któren całą kwotę
zboża wtey samey cenie dostawić.

Z C. K. Kancelaryi Dyrekcji Niepołomskiej, dnia 15 Xbris 1802.
Kromer m.p.

Ponieważ śnieg kiedy w swym czasie z dachow zroczony, niezostanie, tak domom szko-
dzi, iako i pod ow czas gły dopiero z końcem zimy zruczany będzie, czyszczenie miasta ob-
ciąża, zaś wczasie pogody kiedy stopnieje, i potym znova zmarznie ulice nie bezpiecznemi
czyni. Przeto ma każdy possessor do now tu w mieście i po przedmieściach iak daleko te we-
wnątrz rogarek mieyskich rozciągnąć się, skoroby tylko śnieg w ziemi cokolwiek zmnożył się
takowy z swego dachu, iednakowoż nie winney godzinie, iak od 7 do 8 zrana, i od pier-
wszey do drugiey po południu zruchać każć. Którenby albo w inney z oznaczoney wyżej
godzinie śnieg z ruchać albo tenże z ruchać dać zaniedbał, tak w pierwszym, iako i w
powtornym omieszkaniu karz iednego dukata do policyynego mieyskiego funduszu złożoną
bydź mianą, w pierwszym zdarzeniu, i tak daley in duplo obłożony będzie. Oczym zatym
dla ścisłego zachowania, niżejszym do wiadomości podaje się, ażeby się kaźden od szkody
chronić umiał.

Drdacki.
Gollmayer.

Rangstein.
Schindler.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Siołecznego Krakowa.
Dnia 14 Grudnia 1802. roku.

Plinta.

Dziesiątego Stycznia 1803 w Krakowskiej cyrkularney Kancellaryi licytacya dzierżawy
C. K. Starowego w mieście Krakowie i tegoż przedmieściach na rok ieden, a to od 15 Lute-
go 1803 do 14 t. m. 1804 odprawiona będzie. Cena fiskalna wynosi 20,250 ryń. každy och-
otę dzierżawienia mający powinien przed licytacyą dziesięciusetny zakład wyliczyć, a ten,
co niewyliczy ofiarow 1. w 14 dniach po licytacyi gotową kaucyją, lub porokoynią pewną
na czteroczną sunnę dzierżawną złożyć. Resztę warunkow kontraktowych w C. K. Kancela-
ryi cyrkularnourzędowey codziennie przyrzeć można, gdzie ochotę dzierżawienia mający o
10 godzinie zrana w dniu pomiehlonym stawić się mają. W Krakowie 30 Listopada 1802.

Z strony Magistratu C. K. Miasta Lublina oznajmuje się tym Edyktem Chrysty-
anowi niezdy Klauzyana Stefana Flisowa fabrykanta Kob. teckiego synowi wieloletnie
mu w Litwie w mieyscu nie wiadomym mieszkającemu, że W. Oppolia de Bronikow-
ski iisko Plint. JW. Graffa Unruch przeciwko temu i pozostałym konsukcessoram to
jest dzieciom młodoletnim, Franciszkowi, Stefanowi, Jozefowi, Matgorzacin, Kata-
rynie, Annie i Agnieszce, oraz tychże kuratorowi massy P. Joz. Jowi Baumann u Sadu
tego w sorawie w żądłem z utracenia summy 588 czes. zł 11 z. p. z prowizyją, żądobę
na niego podał i o pomoc Sadu ile sprawiedliwość wymaga doproszał się

Gły zaś Magistrat niemając wiadomości gdzie on zostaje i że w C. K. krajach
dziedzicznych nie znajduje się, temu patroni tutejszego Pana Grzymkowskiego z
dziedziczy i kasztlem zastępcą postanowił, z którym proces ten podług ordynacyi sądo-
wego rozpocznie się, i ukończonym zostanie—On przeto Edyktem niniejszym tym koń-
cem upomina się, ażeby wozasie przywitym to jest 26 Stycz: 1803 o godzinie 9 zrana,
sam się stawił albo urzeli iakim ma prawa swogo dowody, te zastępcy wyznaczonemu
wczesnie przestat, albo nakoniec ianego patrona obrat, tego tutejszemu magistra-
towi wymienił, i podług przepisu tych środkow prawa używał, które do obrony swey-
arawy za nayskuteczniejsze osądzi, gdyż inaczey wszelka niedogodność z zaniedba

